

# Brocki, Zygmunt

---

## J. Baudouin de Courtenay wobec teorii języka A. Schleichera

---

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 14/1, 160-161

---

1969

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



czwartą częścią jego trwania. M. Karaś omawia liczne zmiany określeń szkoły krakowskiej w okresie 500 lat, następnie przechodzi do nazwy Uniwersytet Jagielloński, omawiając tu najpierw rzeczownik „uniwersytet”, następnie zaś przymiotnik „jagielloński”.

W drugim odcinku autor wymienia wszystkie nazwy kolegów<sup>1</sup>, domów akademickich i burs Uniwersytetu Jagiellońskiego od początku jego istnienia do dnia dzisiejszego, następnie charakteryzuje zebrany materiał nazewnictwa. Z analizy nazw budynków uniwersyteckich wynika m.in., że w nazwach tych „utrwaliła się historia nauki i jej dobrodziejów, uczonych, których nazwiska stały się z czasem nazwami kolegów i domów studenckich” — jak określa sam autor.

Z. Br.

#### J. BAUDOUIIN DE COURTENAY WOBEC TEORII JĘZYKA A. SCHLEICHERA

W nrze 3 serii „Filologia” rocznika 10 „Gdańskich Zeszytów Humanistycznych” (1967 r.) ukazała się praca Franka Häuslera *Jan Baudouin de Courtenays Kritik an der Sprachtheorie August Schleichers*. Autor wskazuje na wstępie, że związki J. Baudouina de Courtenay (1845—1929) z niemiecką lingwistyką były bliskie dzięki licznym pracom ogłoszonym w języku niemieckim, poprzez osobiste znajomości, w końcu poprzez polemikę i różnicę stanowisk z uczonymi niemieckimi.

Przed kilku laty ukazał się w Moskwie dwutomowy wybór dzieł naszego uczonego z językoznawstwa ogólnego (*Izbrannyje trudy po obszczemu jazykoznaniju*, Moskwa 1963), w którym wydrukowano po raz pierwszy z rękopisu referat J. Baudouina de Courtenay, wygłoszony przez niego w 1870 r. w Petersburgu o sławnym niemieckim językoznawcy Augustie Schleicherze (1821—1868), którego wykłady przyszedł uczyć słuchał podczas studiów w Jenie i tam się zapoznał z jego teorią języka.

W referacie — wobec podstawowych tez tej teorii ustosunkował się Baudouin de Courtenay krytycznie. Wystąpił przede wszystkim przeciw twierdzeniu Schleichera, że język jest organizmem biologicznym i że językoznawstwo jest nauką przyrodniczą. Odrzucił zarówno podjęte przez Schleichera w związku z tym przeniesienie na życie języka tez Darwina o walce o byt, jak twierdzenie o dwóch okresach życia każdego języka, w myśl którego po przedhistorycznym okresie tworzenia i rozkwitu językowego musi nastąpić historyczny okres upadku. W tym twierdzeniu wystąpiło u Schleichera powiązanie biologicznego pojmowania języka z poglądami zapożyczonymi z filozofii Hegla. Baudouin de Courtenay nie uznawał twierdzenia, że język i historia przeciwstawiają się sobie wzajemnie.

Krytyka teorii Schleichera pomogła młodemu wówczas uczonemu polskiemu wyrobić sobie własne filozoficzne stanowisko wobec języka. W przeciwstawieniu do Schleichera rozwijał on własne nowe idee, które w pewnym względzie były decydujące dla językoznawstwa XIX w.

Praca powyższa była tematem odczytu na posiedzeniu Katedry Języka Polskiego Wyższej Szkoły Pedagogicznej i Sekcji Językoznawczej Komisji Filologicznej Gdańskiego Towarzystwa Naukowego w dniu 18 maja 1967 r.

Dodać też należy, że mniej więcej w tym czasie ukazała się w Polsce druga praca uczonego niemieckiego z zakresu historii językoznawstwa, mianowicie sławisty lipskiego Rudolfa Fischera o wybitnym językoznawcy Augustie Leskienie (1840—

<sup>1</sup> Przypomnieć należy, że o jednym z gmachów Uniwersytetu Jagiellońskiego ukazał się w nrze 2/1964 „Kwartalnika Historii Nauki i Techniki” artykuł Z. Wojtaszka *Gmach Starą Drukarnią zwany jako siedziba Instytutu Chemicznego* (ss. 229—242). Jest on też cytowany przez M. Karasia.

1916), jednym z twórców tzw. szkoły młodogramatyków, profesorze filologii słowiańskiej w Lipsku (*Leskien und die leipziger Slawistik*. W: *Symbolae philologicae in honorem Vitoldi Taszycki*. Wrocław — Warszawa — Kraków 1968, ss. 77—84).

Zygmunt Brocki

#### SŁOWIANIE W HISTORIOGRAFII NIEMIECKIEJ

W nrze 3/1968 „Przeglądu Zachodniego” Gerard Labuda przedstawił artykuł *Słowianie w historiografii niemieckiej XIX wieku*. Kolejno autor omawia tutaj, jak Słowian przedstawiał prekursor romantyzmu Johann Gottfried Herder (1744—1803) i jak jego poglądy przyjęli uczeni słowiańscy pierwszej połowy XIX w., następnie podłoże polityczno-ideologiczne formowania się poglądów niemieckiej historiografii tegoż okresu, poglądy na Słowian niemieckiej historiografii doby romantyzmu (głównie Hegel i najwybitniejszy reprezentant historiografii niemieckiej XIX w., Leopold Ranke), poglądy historyków zajmujących się w połowie XIX w. dziejami państwa pruskiego. Następne rozdziały artykułu Labudy zajmują się wpływem sławofilizmu i panslawizmu na podstawy antagonistyczne w publicystyce i historiografii niemieckiej, wytworzeniem się ideologii *Drang nach Osten* w Niemczech i Austrii w połowie XIX w., wpływem tej ideologii w historiografii niemieckiej, kultem germańskości w historiografii niemieckiej drugiej połowy XIX w., panslawistyczną reakcją na to, wreszcie zwycięstwem ideologii antagonistycznej w historiografii niemieckiej i słabością sławistyki niemieckiej. Artykuł kończy obszernie podsumowanie.

Z. Br.

#### PRZED OBCHODAMI KOPERNIKOWSKIMI

Od początku 1968 r. odnotować można wzrastające uczestnictwo prasy w przygotowaniach do pięćsetnej rocznicy urodzin Mikołaja Kopernika. Regularnie, niemal codziennie docierają do czytelnika komunikaty o powołaniu przez Front Jedności Narodu Komitetu Obchodów<sup>1</sup>, o zaawansowaniu prac badawczych, o akcjach przygotowawczych podejmowanych zwłaszcza w regionach związanych z działalnością Kopernika.

Równoległe narasta w prasie codziennej i periodykach materiał artykułowy, co jest najlepszym dowodem rzetelnego podejścia i rozumienia roli prasy w przygotowaniu jej odbiorców do obchodów. Chodzi tu głównie (pamiętając o skąpej i często powierzchownej wiedzy tych odbiorców) o przystępne informowanie o wynikach badań i najnowszych ustaleniach w zakresie spraw spornych i niejasnych związanych z postacią Kopernika — słowem o dobrą robotę popularyzatorską. Dzięki niej rocznica obchodów pozwoli pokazać masowemu czytelnikowi Mikołaja Kopernika na bogatym tle epoki odrodzenia i w związku z jej historią i nauką, i to pokazać nie tylko jako człowieka, który „wstrzymał Słońce, ruszył Ziemię”, lecz który myślą i wyobraźnią dokonał przewrotu, wyznaczającego nową erę ludzkiego myślenia, polskość jego może zatem być powodem usprawiedliwionej w tym wypadku dumy narodowej.

Część prasy stara się wykorzystywać szansę takiej popularyzacji.

Postaci Kopernika-medyka poświęcony jest artykuł Jana Lewandowicza i Jakuba Sawickiego, *Skuteczna recepta pana Kopernika*, zamieszczony w nrze 33/1968

<sup>1</sup> Por. informację o powołaniu Komitetów: Honorowego i Przygotowawczego w nrze 2/1968 „Kwartalnika”, (s. 501) i o ukonstytuowaniu się Komitetu Przygotowawczego w nrze 3/1968 (s. 725).